Błogosławiona Karolino, świeć nam przykładem

Materiały z XXI Ogólnopolskiego Konkursu
Poetycko-Plastycznego zorganizowanego przez
Wydział Katechetyczny Kurii Diecezjalnej w Tarnowie
i Zespół Szkolno-Przedszkolny w Woli Radłowskiej

Wola Radłowska 2023/2024

Honorowy Patronat:
Biskup Tarnowski – Andrzej Jeż
Marszałek Województwa Małopolskiego – Witold Kozłowski
Małopolski Kurator Oświaty – dr Gabriela Olszowska
Podkarpacki Kurator Oświaty – Dorota Nowak-Maluchnik
Duszpasterstwo Nauczycieli i Wychowawców – ks. Grzegorz Franczyk
Wydział Duszpasterstwa Młodzieży Kurii Diecezjalnej –
ks. Tomasz Chrupek
Starosta Powiatu Tarnowskiego – Roman Łucarz
Burmistrz Miasta i Gminy Radłów – Zbigniew Mączka

Skład Komisji Konkursowej:
mgr Ryszard Ostrowski – przewodniczący
mgr Jadwiga Bieś
mgr Marek Czaja
mgr Kazimierz Dżalak
ks. dr Andrzej Jasnos
mgr Krystyna Putała
mgr Bogusław Ruśnica
mgr Teresa Sowa
mgr Bernadeta Styczeń
ks. mgr Zbigniew Szostak

Okładka:
Maria Emilewicz szkoły ponadpodstawowe – I miejsce

Grafiki:
Ryszard Ostrowski

Zdjęcia prac:
Anna M. Kędzior

Opracowanie:
Jadwiga Bieś
Kinga Kwapniewska
Krystyna Putała

Wydawcy:
Zespół Szkolno-Przedszkolny w Woli Radłowskiej
tel. 14 6782 20 38, www.zspwolaradlowska.pl
e-mail: zspwr@interia.pl
Urząd Miejski w Radłowie, ul. Kolejowa 7
www.gminaradlow.pl

Druk:
Czeszyk sp. z o.o., Tarnowiec, ul. Najdałówka 22, tel. 602 723 280

ISBN 978-83-61984-85-6

UCZESTNICZYMY WE WSPÓLNOCIE KOŚCIOŁA

Dom – to tylko trzy litery
Trzy litery sercu najbliższe.

/Paulina Jurczak/

Ileż treści jest w tym, tak często przez nas wypowiadanym słowie. Bo mówiąc „wracam do domu", „jestem w domu", nie myślimy jedynie o budynku, w którego mury wejdziemy lub w nich jesteśmy, ale o przestrzeni wspólnoty i schronienia.

Dom – to nie coś obok i poza nami, nie coś zewnętrznego, ale coś, czego częścią jesteśmy sami, a i on jest także istotnym elementem tworzącym nasze „ja".

Bo to w domu właśnie stajemy się takimi, jakimi później jesteśmy i nawet, gdy wychodząc, zetkniemy się z rzeczywistością, która przeczy lub pod znakiem zapytania stawia wartości z niego „wyniesione", gdy nawet pójdziemy inną drogą, to jednak zawsze pozostaje w nas, gdzieś w głębi serca jego obraz, a w osnowie naszego „ja" wartości, w których wyrośliśmy.

Dom – to rodzina
To ciepło
To słowo czułe
Wspólna radość
Wspólna złość
Wspólna wiara

/Paulina Jurczak/

Przyszło nam żyć w czasach, w których relatywizuje się wszystko, niszczy wzorce, odrzuca autorytety a wartości wyższe stawia niżej lub na równi z subiektywnymi przekonaniami, dla których jedyną

podstawą jest zysk i jednostkowy sukces. I choć wciąż słyszymy deklaracje o tolerancji i równości, to nie dotyczą one wszystkich, ale tylko tych przekonań, które deprecjonują to, co wyrosło z tradycji i wielokrotnie w dziejach było inspiracją do rzeczy wielkich. Dziś słowom nadaje się nowe, inne znaczenia, bardzo odległe od pierwotnych, obsceniczność nazywa sztuką a brzydotę pięknem. Dlatego ten Konkurs, którego XXI edycję świętujemy, jest dziełem wyjątkowym. To jakby inny świat. Świat, o którym cicho w opiniotwórczych mediach, a mimo to pełen Zaproszonych, dla których osoba Błogosławionej Karoliny jest kimś nie tylko ważnym, ale jest także wezwaniem i dowodem, że nawet w bardzo niesprzyjających warunkach, można i trzeba być wiernym temu, co zaszczepiono w nas i co w nas wrosło pod dachem rodzinnego domu. Jak w tę Błogosławiona perłę tarnowskiej ziemi.

Karolinę „poznałem" dawno, pół wieku temu, gdy proces beatyfikacyjny był w fazie początkowej. Trafiła do mnie poprzez karty katechizmu, którym posługiwaliśmy się wtedy na lekcjach religii. Trafiła i pozostała do dziś. Gdy przed ośmioma laty, po raz pierwszy, trafiłem na informację o Konkursie, udział w nim był dla mnie naturalnym krokiem. Wierzę, że to Ona zaprosiła mnie tutaj i jestem. Zaprosiła do wspólnoty, o której w jednym z nagrodzonych w tej edycji wierszy tak napisała Amelia Kuruc:

lampa nadziei zawisła na ołtarzu nieba
srebrnym szronem wiary otacza ciszę
(…) jasny zarys nieskończoności
okruchy przyjaźni na codziennym stole (…)
każdy odbywa swą podróż
w głąb tajemnicy wspólnoty

Tej tajemnicy, co z wspólnot domowych, tych najmniejszych, tworzy wspólnotę wspólnot – Kościół. Kościół, w który wnosimy siebie, ale też i możemy czerpać pełnymi garściami z bogactwa wiary, wartości i tradycji i tych, co przed nami i tych, co idą wraz

z nami lub obok nas. Bo Kościół nie dzieli się na ten, który już był, który jest teraz i który będzie. Jest jeden i ten sam jak Chrystus.

Oddajemy Państwu do rąk wyjątkowy tomik.

Wyjątkowy, bo napisany sercem… pełnym wiary. Wiary w to, że jeszcze jest możliwe by, często rozbite lustra naszych sumień, znów widziały świat i samych siebie, w Prawdzie.

Cisza…
Zmącona dźwiękiem rozbitego lustra
Każdy odłamek inny
Odbija padające przez uchylone okno
Promienie porannego słońca

Klękam, żeby poskładać je w całość
Pozlepiać na nowo

/Jakub Nalepa/

Piotr Jasiak – poeta, uczestnik konkursu

SZKOŁY PODSTAWOWE
KLASY IV-VI

Karolina Sułek
PSP nr 3 im. M. Kopernika w Brzesku
I miejsce

Dokąd

Dokąd biegniesz dziewczynko w niebieskiej sukience
Serce radosne pulsuje
Literki miłości pod gruszą zostawia

Dokąd biegniesz dziewczynko w niebieskiej sukience
Serce roztrzepotane dygoce
Wszystko co święte i czyste ochrania

Dokąd biegniesz dziewczynko w niebieskiej sukience
Serce spokojne pulsuje
Jak żyć i umierać uczy

Dziewczęca Służba Maryjna
Pod gruszą w kaplicy na stoku i scenie
śmiechem modlitwą śpiewem rozmową
w niebieskiej pelerynce
pobiegnie za Tobą
drogą szeroką do nieba bram

Paulina Szczypta
SP im. Wł. Orkana w Porębie Wielkiej
I miejsce

Różaniec

Weź do ręki różaniec od Matki
On pachnie modlitwą jak cudowne kwiatki
I powiedz, gdy będziesz teraz między nami,
Że jest nadzieja między paciorkami.

Przekazywałaś wiarę swoim podopiecznym,
Choć przyszło żyć im w czasie niebezpiecznym,
Przekaż tę prawdę tej naszej wspólnocie,
Abyśmy żyli w wierze, miłości i cnocie.

Julia Szczupał
ZSP w Woli Radłowskiej
II miejsce

Jedność

Zgromadzeni wokół Krzyża
Cisza…
która woła cierpieniem
cierpieniem, które przyniosło zbawienie.

Zjednoczeni wokół Krzyża
Serca…
szepczące uwielbieniem
uwielbieniem dającym ukojenie.

My – ufający Panu.

Lilianna Kuc
ZSP w Woli Radłowskiej
II miejsce

***

Wspólnota
Co to znaczy?
Wspólne myśli…
Wspólne słowa…
Wspólne czyny…

W centrum
Chrystus
I my podążający ku świętości.

Michał Piwowarczyk
SP im. M. Kopernika w Młyńczyskach
wyróżnienie

Wierność

Od samych moich narodzin
Rodzice zabierali mnie do kościoła.
Wtedy nie wiedziałem, o co chodzi.
Teraz jednak zrozumiałem,
Że najważniejszy jest Bóg i Jego Słowo.
Wiem, dlaczego się modlę i do kogo.
Wiem, skąd się wzięły różne święta.
Wiem, jak żyć z ludźmi i wśród ludzi.
Wspólnota i Kościół.
Jak podobne znaczenia mają te słowa.

Oktawian Bąk
ZSP w Woli Radłowskiej
wyróżnienie

Ludzie wiary

Wspólnota to My

My wspólnie wierzący
I praktykujący
My wspólnie klęczący
I przebaczający
My wspólnie cierpiący
I ufający

My to wspólnota
Chrystusa

SZKOŁY PODSTAWOWE
KLASY VII – VIII

Jakub Nalepa
Zespół Szkół w Radłowie
I miejsce

Blizna

Cisza…

Zmącona dźwiękiem rozbitego lustra
Każdy odłamek inny
Odbija padające przez uchylone okno
Promienie porannego słońca
Klękam, żeby poskładać je w całość
Pozlepiać na nowo
Taflę, w której widzę zniekształconą twarz
Da się uratować
Zabliźnić
Wystarczą
Poświęcenie
Czas
Chęci

I znów dostrzegam całość
Jednolitą różnorodność…
Wspólnotę

Paulina Jurczak
ZSP w Woli Radłowskiej
II miejsce

Mój dom

Dom – to tylko trzy litery
Trzy litery sercu najbliższe
Pełne emocji
Zapachów
Relacji

Dom – to rodzina
To ciepło
To słowo czułe
Wspólna radość
Wspólna złość
Wspólna wiara

W moim domu
Co dzień razem siadamy do stołu
Rozmawiamy o problemach
Wzajemnie się wspieramy

W moim domu
Kiedy coś mnie trapi
Biegnę od razu do mojej mamy
Mama zawsze potrafi każdy problem rozwiązać
Przytulić
Pocieszyć
Odpędzić złe myśli

W moim domu
Rosół babci ma smak miłości
Rozmowy z dziadziem są lepsze od tysiąca lekcji historii
Zabawy z bratem są beztroską cudowną przygodą
Czuję się lekka i szczęśliwa
Jak ptak niesiony wiosennym wiatrem

A gdy słońce zaśnie
Mój tata choć pracą zmęczony
Z radością klęka do pacierza przed świętym obrazem
A my za jego przykładem
Dziękujemy Bogu za naszą wspólnotę

Pomimo dziwnych czasów
Pomimo ekranów próbujących piękno zaćmić
Pomimo ciągłej gonitwy
Wciąż żyjemy wiarą
Nadzieją
Miłością
Modlitwą
Wspólnotą

Karolina Duda
ZSP w Woli Radłowskiej
II miejsce

Oddana Wspólnocie

Karolino
widzę Cię
gdy zaplatasz swoje rude włosy
w schludny warkocz
niczym kłos złotego zboża
powiewający na życiodajnym polu
które wydaje pokarm dla duszy i ciała.

A potem
niczym łagodna gołębica
rozsiewasz dookoła gruszy
ziarenka Bożego Słowa
jak czuła matka
karmiąca bezbronne pisklęta.

Karolino
nauczycielko pobożności.

Jakub Talarczyk
SP im. św. Ojca St. Papczyńskiego w Podegrodziu
III miejsce

***

W Zabawie dostojne brzmią dzwony,
Hymn chwały w niebo ulata,
Męczeński los na ołtarze wzniesiony:
Beata Karolina! beata!

W Zabawie radosne brzmią dzwony,
Dziękczynny ku niebu mknie ton.
Laur chwały na jej głowę włożony,
Na wieki ozdobi jej skroń.

W Zabawie donośne brzmią dzwony:
"Tyś Karolino wzorem nam".
Niechaj twój żywot błogosławiony
I nas zawiedzie do nieba bram.

W Zabawie pochwalne brzmią dzwony,
Wznoszą się hymny wiernych sług:
Niech Chrystus pochwalony!
Niech pochwalony będzie Bóg!

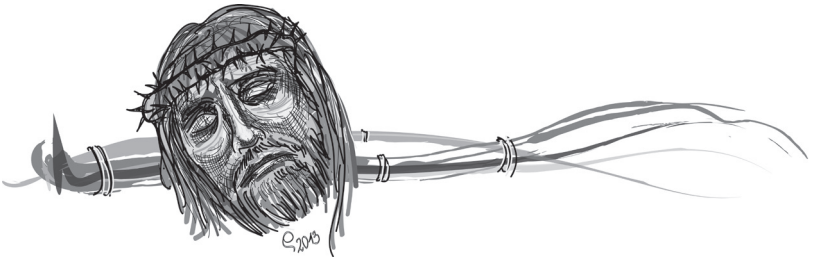

Zuzanna Borzęcka
ZSPiP w Otfinowie
III miejsce

Sięgnęłaś nieba

Kiedyś
krzyk, strach i rozpacz
łzy i potworna śmierć
złowieszczy żołnierza śmiech
człowieczy grzech
Dzisiaj
medialny krzyk
w sieci uwięziony
nasz spokój burzy
przed hejtem strach
rozpacz przysłania wyblakłe słońca młodzieńczych lat
toniemy skrycie w zakątkach duszy we łzach
by nikt nie zajrzał do głębi snów
uciekamy od bliskich spojrzeń
od chłodu słów
Błogosławiona Karolino!
Pokorna Dzieci Nauczycielko!
Patrzysz na nas
gdy zakładamy maski.
Przyklejamy sztuczne uśmiechy
w pełnym mroku gasimy lampę
tchórzymy
byle nie odkryć Prawdy
A Ty
Patronko Młodych
Lilio czystości
Dziewczynko Święta
Miałaś odwagę rycerza
i zachowałaś się jak trzeba
i obroniłaś to co ważne
na wieki sięgnęłaś nieba.

Agnieszka Czader
ZSP w Woli Radłowskiej
wyróżnienie

Uciekaj Karolino

Karolino nie czekaj
Karolino uciekaj
Karolino czy słyszysz
Za sobą ten tupot
Podkutych butów
Ten świszczący oddech
To nienasycenie
Uciekaj ratuj życie
Nikt ci nie pomoże
Wokół tylko las
Nie uciekła
Przegrała
Życia nie ocaliła
Ale gdyby uciekła
To by świętą nie była
Nawet byśmy jej nie znali
Więc co lepsze
Być świętym
Czy życie ocalić
Dylematy żywota

Michał Rudnicki
ZSP im. T. Kościuszki w Paleśnicy
wyróżnienie

Ostatnia droga

Biegłaś lekko jak motyl wśród kwiatów
nie dotykając nawet mchu.
Suknia lśniła w słońcu jak biała lilia.
Szum wiatru rozwiewał złote liście,
ścieląc bagniste posłanie.
Nawet drzewa drżały, co za chwilę się stanie.
Cierpienie…
Czy dusza znajdzie ukojenie,
a w niebie u Boga schronienie?
Wspomnienie po Karolinie, w gruszy wciąż żywe.
Liście ronią łzy
Ból…
Życie uleciało jak wiatr.
Rozpacz otula bliskich,
a pamięć wciąż trwa
i trwać będzie.
Utul swe dzieci Karolino,
by łatwiej im wszystkim w życiu było.

Hanna Ogonowska
Prywatna SP nr 4 „Inspiracja” w Krakowie
wyróżnienie

haiku

uczy pod gruszą
duchowa kierowniczka
jesienna lilia

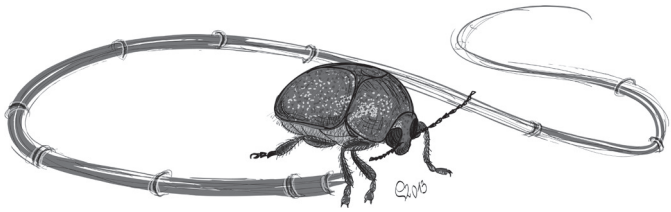

R. Ostrowski
2010

SZKOŁY ŚREDNIE

Anna Wiktoria Biliczak
Społeczne Językowe LO im. A. Einsteina w Opolu
I miejsce

O to właśnie chodzi

Jakieś to serce za ciasne
Zupełnie jak ubiegłoroczny sweter
Nie ogarnia już czy wziąć się w garść
czy brać po prostu, jak leci.
Poszperaj tam w szufladzie, na dnie wczorajszego dnia,
Na skraj zmierzchu popatrz,
gdzie sen budzi się później niż ty do pracy,
Jakieś nitki dosztukuj, choćby z uśmiechu sprzed roku,
czy z zakurzonego promienia słońca z dzieciństwa,
weź tę ciasnotę poszerz,
niech innych ogrzeje.

Bianka Sofia Biliczak
Społeczne Językowe LO im. A. Einsteina w Opolu
I miejsce

Jesteśmy

Srebrny kurz na sankach
srebrny szron na szybie auta
narty tęskniące za dziećmi
dzieci tęskniące za śniegiem
bura szarość poranka
bura szarość popołudnia
białe światło pokoju
białe światło klasy
Wigilia po deszczu
Pasterka bez czapki
Choroba naszej Hanki
Garnuszek z ciepłą zupą
Zimne ręce w kościele
ale radość w sercu

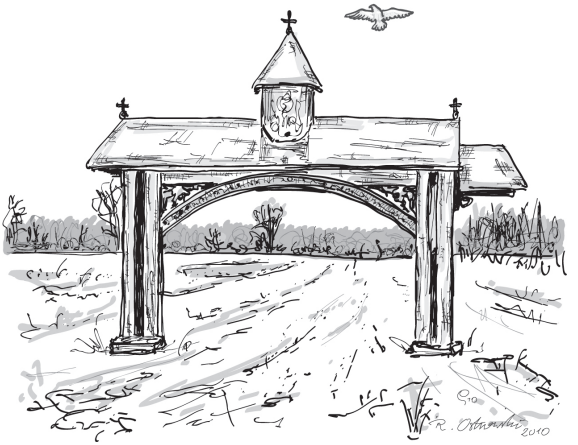

Amelia Kuruc
Zespół Szkół Ogólnokształcących i Technicznych
im. Jana Szczepanika w Tarnowie
II miejsce

Tajemnica wspólnoty

lampa nadziei zawisła na ołtarzu nieba
srebrnym szronem wiary otacza ciszę
w ogromną przestrzeń miłości wpatrzona
ogarniam jasny zarys nieskończoności
okruchy przyjaźni na codziennym stole
łąka spotkań przetykana kwiatami
łan zrozumienia zasiany gwiazdami
ścieżka doświadczeń prowadząca do serca
przyciąga bladą obietnicę prawdy

każdy odbywa swą podróż
w głąb tajemnicy wspólnoty

Amelia Kuruc

Współcześni

Otuleni jedwabnym szalem słów
ciągle wierzymy w lepszy świat.
Z naszych otwartych na wskroś głów
wylewa się pot przeżytych lat.

Ciągle o wyrwaniu się marzymy
z piekła niekończącego się utrapienia.
W moc uzdrowienia duszy wierzymy,
aby zapomnieć o świadomości poniżenia.

Myślimy o zdobyciu mocy wyboru,
kiedy siadamy do wspólnego stołu.
Przytłoczeni natłokiem trudnych chwil,
opadamy ciągle jak ptaki z sił.

Wypatrzeni z podniosłości Krzyża
czujemy jak nadzieja się zbliża.
Silna pieczęć uścisku Wieczernika
nasze zbolałe dusze przenika.

Amelia Kuruc

Wspólnota

Wciąż się nawzajem potrzebujemy,
choć dzisiaj świat mówi inaczej,
że w błędnym kole funkcjonujemy,
bez szerszych perspektyw raczej.

W kruchej i zimnej uczuć pułapce,
w powodzi reklam, usług i towarów,
życie zamyka nas jak w klatce,
nie daje żadnych z serca darów.

Wspólnota jest dla nas ratunkiem
przed pustką, co rodzi niepokój,
broni przed żalem i smutkiem,
zapewnia nam wielki spokój.

Wspólnie patrzymy w życia lustra,
gdzie odbija się nadzieja większa od lęku.
Odrzućmy swoje bożki i fałszywe bóstwa,
powróćmy do miłosnej pieśni dźwięku.

Lecz najpierw nim uniesiemy wzrok
przed Krzyż zróbmy pierwszy krok…

Amelia Kuruc

Razem

Z czołem wzniesionym wysoko,
z iskrą wiary w oczu błękicie,
z nadzieją schowaną głęboko,
z pieśnią radosną na ustach,
maszerujmy razem w rytm serca,
co bije zbyt szybko i mocno.
Wspólnie przejdźmy niejedną drogę,
ręka przy ręce blisko położona,
odłóżmy na bok wszystko co dzieli,
silni otuchą zwykłych uśmiechów.
Dodajmy sobie kęsy otuchy,
zaspokójmy głód szacunku miską.
Więksi odważnie brońmy malutkich,
ze snu wybudźmy twarde chochoły,
nieraz góry do Mahometa przenośmy,
wierzmy w cuda, co nie nadchodzą.
Bądźmy tu razem, bądźmy wszędzie!
Nie znajmy granic, nie znajmy kajdan!
Siebie dajmy jak kwiaty przechodniom,
bez złości, bez skrupułów, bez końca.

Osobno może nam się nie udać!

Amelia Kuruc

Prośba

Panie, pokornie prosimy,
abyśmy jedno byli,
pełnią miłości żyli,
świętości doświadczyli,
wspólnej drogi się nauczyli,
podziały wszelkie porzucili,
rany grzechów zabliźnili,
coraz bliżsi sobie się stali,
trudną codzienność ogarniali!
Aby wędrówki ciężkie nie były,
daj nam, Panie, dużo siły.
Przecież iść łatwiej przez świat
kiedy obok brata stoi brat.
Razem do nieba kroczymy
we wspólnocie się łączymy.

Amelia Kuruc

Pytanie

Dlaczego siadamy przy stole
moim, twoim, naszym
zamiast przyjść na ucztę do Pana?

Dlaczego szukamy smaków
moich, twoich, naszych
zamiast karmić się prawdą do syta?

Dlaczego ciągle mówmy
po mojemu, twojemu, naszemu,
zamiast modlić się do jednego Boga?

Dlaczego przedstawimy opinię
moją, twoją, naszą
zamiast wypełniać Bożą wolę?

Dlaczego uczymy się racji
mojej, twojej, naszej,
zamiast zaufać Stwórcy?

Dlaczego rozdrapujemy rany
moje, twoje, nasze,
zamiast zanurzyć się w miłosierdziu?

Odpowiedź jest jedna:
bo jesteśmy ludźmi,
ale chcemy budować wspólnotę,
na przekór złym czasom!

Grzegorz Sobkiewicz
Zespół Szkół nr 3 im. Króla Jana III Sobieskiego
w Stalowej Woli
III miejsce

uczestniczyć w pełni

nieśmiało pochylam się
jak wędrowiec ociemniały
klękam
znów zgrzeszyłem
litościwie spoglądam
w oczy Jezusa
cierpiącego na krzyżu
błagalnie składam
grzeszne ręce
w niemym szepcie
wypraszam
przebaczenia…
kolejny raz

zagubiony gdzieś pośrodku
młodego życia
szukam ścieżki
która mnie poprowadzi
tam gdzie
stanę się częścią
czegoś ważnego

Grzegorz Sobkiewicz

Uczeń Chrystusa…

spracowaną, czułą dłonią
cierpliwie kreśliła
znak krzyża
na mym czole
bladobłękitnym czasem smutnym
spojrzeniem
upominała karcąco
fartuchem w żółte motyle
ukradkiem ocierała
słone rozczarowania
lubiłem słuchać gdy
ciepłym modlitewnym szeptem
gawędziła z Bogiem
to Ona
z radością odkrywała
przede mną
kościelne arkana
sekret po sekrecie
przedstawiła Ojca Niebieskiego
w tabernakulum
zapoznała z Maryją
niosącą naręcze życzliwości
po woli
rozpaliła moją duszę
tak by płonęła wiarą
nieustannie
tliła się
oświetlając moją drogę
tę właściwą
z drogowskazem
skierowanym w stronę dobra…

Grzegorz Sobkiewicz

ratuj o Karolino

pomocy o Błogosławiona
podaj mi swoją bladą dłoń
i poprowadź
tak bym więcej nie pobłądził
skuszony jak Adam
obietnicą lepszego

chciałbym iść z Tobą
przez świat
byłoby mi prościej
nie potykałbym się
o wystające korzenie grzechu
nie zaczepiał
o wiszące macki niegodziwości
dzięki Tobie ominąłbym
pokusę i pychę
siostry samego kusiciela
o Karolino pomóż mi
bym nie spadł
w najciemniejszą otchłań
czeluść bezbożną
bo dziś to takie proste

Maria Emilewicz
LO „Liceum w chmurze” w Katowicach
III miejsce

Tak naprawdę

A gdyby tak
Porzucić świat,

Wyjechać stąd
Na parę lat.

I zabrać ze sobą
Tylko Boga,

By móc Go
Naprawdę pokochać.

A może
Całe życie Mu oddać?

Czyż nie pięknie
Byłoby kochać?

Naprawdę,
bez ściemy,

Nie tak,
jak na co dzień żyjemy.

Mikołaj Sygnarowicz
III LO im. Adama Mickiewicza w Tarnowie
III miejsce

Taki ranek

Kiedy świt zrywał się niepewny,
źrenice szukały Twych oczu,
Jezu,
na świętym obrazie omodlonym przez przodków.

Chybotliwa dzwonnica,
sygnatura obowiązku,
na przekór zegarowi cierpienia,
wzywała.

Zmierzałaś tam z podmuchem wiatru,
dopóki ktoś nie zatrzasnął drzwi czasu,
otwierających się tylko w jedną stronę.

Tylko w jedną stronę?

Mikołaj Sygnarowicz

Droga

Mawiają ludzie o młodości,
że krótka, burzliwa, przyjemna.
Jak radość szalona,
gdy słońce po burzy zaświeci.

W porze, kiedy zakwitają róże.

Przed święty ołtarz zdążamy,
tam mogą się ukryć skrzywdzeni.
On słabym doda dziś mocy
i wyjdą oczyszczeni.

Żniwiarze w polu kosili.

W krąg łaski rozsiewa,
wszystkim bliski, a jakże głęboki…
Dziewczyna z miedzianym warkoczem
kierowała Tam swe kroki.

Wiązali, znosili snopy pszenicy.

Mawiają ludzie o starości,
że nieudana, smutna, trudna.
Gdy w życiu człowieka zagości…
Szmer modlitw…

Żniwa, znakiem krzyża zakończone.

Julianna Stawiarz
LO im. Mikołaja Kopernika w Brzesku
III miejsce

Górska dusza

Dziadku…
Na górskim szlaku spocznij chwilę
Pochyl czoła w cieniu świerkowych skrzydeł
I oddychaj świeżością lasu
Słuchając srebrzystego odgłosu czeczotek

Szumiący potok zdradził liczbę Twych wypraw
A halny wicher przywołuje młode wspomnienia
Opadłe szyszki – dni przebyte w schronisku
Tańczące liście kreślą długowieczność
Podnieś swą głowę i spójrz na słońce
Skrywające za Mnichem wspomnienie
Kiedyś z innymi dzielone

Chłodny wicher rozwiał wszystkie ślady tęsknoty
A Ty kochany Dziadku daj się ponieść modlitwie skał
Wsłuchując się w akordy Rybiego Potoku
Jak wiele dróg przebyłeś prowadząc innych szlakami
Które wdzięczność ślą w górskim wichrze

Nie martw się upływem lat
To początek Twoich nowych wypraw
Górska dusza szepcze…
Twoja miłość pasja gór
Twoja radość…

Karolina Chaim
Zespół Szkół Ogólnokształcących i Technicznych
im. Jana Szczepanika w Tarnowie
wyróżnienie

Nawet w mroku znajdę światło

gdyby ktoś mógł mnie złapać za rękę
w tej gęstej ciemności jak smoła
ogłuszającym harmidrze bez chwili
pauzy
gdyby ktoś mógł mi wyszeptać którędy iść
nawet nie wiem dokąd mogę
ani gdzie jestem
jestem tutaj sama
jak kropla w morzu
jak gwiazda na czystym niebie
samotna w tłumie zagubionych
proszę podaj mi rękę

zagubionym przyświeca jeden cel w mroku
uratować siebie
może dlatego tak niechętnie szukają innych
a może to zwykła niechęć do obowiązków
proste przekładanie wszystkiego na potem
przeciętne szukanie wymówki i zadań ważniejszych
przecież mamy bliźniego traktować jak siebie
i nieważne komu
i nieważne co się dzieje
mamy podać rękę
wyprowadzić z ciemności
musimy odsłonić oczy

musimy nawet w mroku znaleźć słabszego
żyjemy przecież w wierze Chrystusa
który za nas cierpiał rany
a my zdajemy się zapominać
im jest lepiej i spokojniej tym mniej pamiętamy
zmiłuj się nad nami
chciałabym by ktoś podał mi rękę
nauczył jak otaczać troską innych
nieważne co i kiedy
chciałabym by jak Karolina
nie bać się pomimo przerażenia
czynić dobro pomimo zła wokół

nawet w mroku znajdę światło
choć wiem że będzie to najtrudniejsze
nigdy nie zwątpić
nawet bez nikogo nieść co mogę
dla mnie to niewielka cena
by chronić co czyste i dobre
dla mnie to niewielka cena
nie muszę za to oddać życia
nie wyrwał mnie mrok bez wyjścia
dla mnie to nie tak trudne by nie zwątpić
i nawet w mroku znajdę światło
proszę podam ci rękę

DOROŚLI

Teresa Tracz
Tarnów
I miejsce

Misterium Życia

Liczę na czas łaski
choć mam puste dłonie
znam adwentowe ścieżki
gdy kroczę w ciemnościach
zachwycam się cudem życia
gdy Miłość ubrana w pieluszki –
leży w żłobie serca....
Gdy potykam się o własne belki
szukam wód Jordanu
przyklękam w pokorze
i znów nawracam się
by wierzyć w Ewangelię…
Gdy idę ciemną doliną
patrzę w otwarte niebo
na Górze Przemienienia
i szukam Góry Błogosławieństw.
Własne klęski przynoszę
na szczyt Golgoty
i ufam wbrew kalkulacjom
do końca:
do kropli krwawego potu
dna kielicha goryczy
ran smaganych biczem i szyderstwem
kolców kpiny i ciernia
ramion krzyża
i zdroju Miłosierdzia ...

Pokornie czekam
z Matką Bolesną
gdy ziemia drży w posadach
i zapraszam Ją do siebie
by odnaleźć radość chwalebnych dni…
Pod skrzydłami Ducha
pomału wzrastam w Kościele.

Zanim zgasną oczy
gromniczne światło
rozświetli mi drogę powrotu…

Boga z serca nikt mi wyrwać nie zdoła –
uczestniczę we wspólnocie Kościoła…

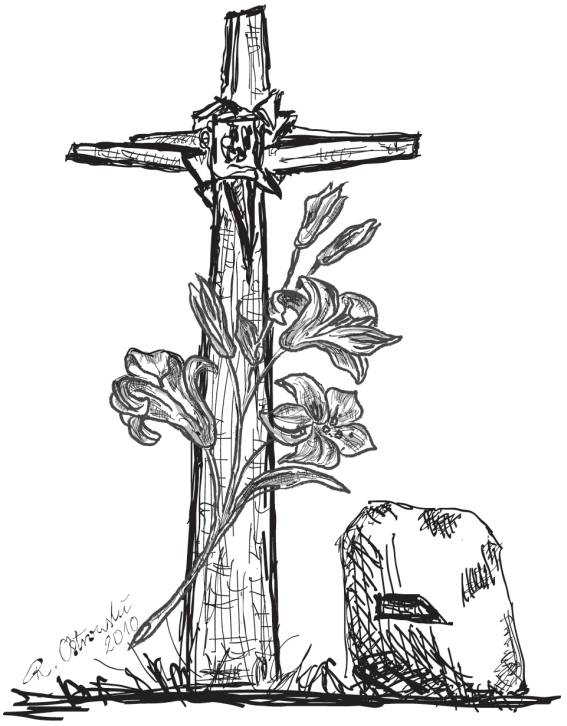

Teresa Tracz

Ziemia Obiecana

Pomóż mi
wyjść z namiotu
wszystkich zbędnych spraw
i wyrusz ze mną w życie
przygarnij moje myśli
poślij słowa
by mogły wielbić
Tajemnicę
spełnioną i bliską
w Tobie.
Otwórz moje ramiona
przymierzem chwili na wieczność
w każdym czystym spojrzeniu
rozgwieżdżaj obietnicę łaski
zamieszkaj w krzaku serca
niech żywym ogniem płonie
Obecność
co nie spala, lecz rozgrzesza
duszę skruszoną żalem…
Niech morze wątpliwości
ucichnie i rozstąpi się posłusznie
przed mocą pokory
niech Wiara i Nadzieja
odnajdą najprostszą drogę
do Ziemi Obiecanej –
Twojej Miłości.

Teresa Tracz

Żałoba

Dzisiaj
pogubiłam Twoje słowa…
Może wydziobały je
nieziemsko żarłoczne, drapieżne ptaki
zadusiły złowrogie ciernie moich win
wypaliła nagła złość
bo nie miały korzenia miłości.
Na rozstajach myśli
szukam tego ziarna
co miało wzrastać stokrotnie
a bezpotomnie
w sercu
umarło…

Monika Hyla
Kraków
II miejsce

Psalmistka autoportret

Wyjść na nogach jak z waty
przed twardy marmur ambony
z mikrofonem jak pięść
przystawionym do nosa

Echo miłosiernie zatyka uszy witraży
wibrują aparaty słuchowe pątników
ważna jest intencja serca,
nie efekt

śpiewać jak z nut nie znając nut
Beczy jak kózka z zagrody bł. Karoliny
drżącym sopranem
jak owieczka potrząsa dzwoneczkiem:

„Jezu Ty mnie usłysz,
bo pogubiłam się na pięciolinii życia
I tylko mnie przytul do serca Swego w niebie
za to, że pełna lęku śpiewałam dla Ciebie”

Aleksandra Augustyn
Dobra
III miejsce

To dla Ciebie…

Błogosławiona Karolino
to dla Ciebie błyszczy w poświacie księżyca
jeden cekin z szaty Matki Bożej
królującej w ołtarzu

To dla Ciebie drży najdelikatniej
jedna z iskier wiecznej lampki
w nieco zakurzonym kościele
pełnym westchnień

To dla Ciebie ciepłą się staje
kamienna posadzka
po której stąpają rozgoryczeni grzesznicy
grudniową nocą

To dla Ciebie przychodzę
z pewną nieśmiałością
by uklęknąć przed Najświętszym Sakramentem
naszego Kościoła

To dla Ciebie
staram się najszerzej jak to możliwe
otworzyć serce
na działanie wspólnotowej Miłości

Aleksandra Augustyn

Błogosławiona Karolino…

W nurcie zamieszania
zabiegania
zapominania o sprawach
najwyższej serdeczności
stań przy nas
Błogosławiona Karolino
i pełnym miłości uśmiechem
zwyczajnie przytul

W pogmatwanych do ostateczności
międzyludzkich dotykach
w gąszczu zasmuconych samotności
w chaosie zgubionego czasu
stań przy nas
Błogosławiona Karolino
i pełnym ciepła gestem
zaproś nas do swego Kościoła

W codzienności rozognionej
potrzebą
w grzęzawisku nawyków
w szklanych domach rozgoryczenia
wśród płaczu rozpaczy i bezsilności
stań przy nas
Błogosławiona Karolino
i pełnym zrozumienia spojrzeniem
wskaż drogę do Najwyższej Miłości

I przemień
nasze małe światy
w których nie mieści się pojęcie Daru
w Krainę Wspólnoty
aby każdy z nas poczuł sercem
Błogosławiona Karolino
najdelikatniejszą więź
dającą przepiękne owoce Współ – czucia

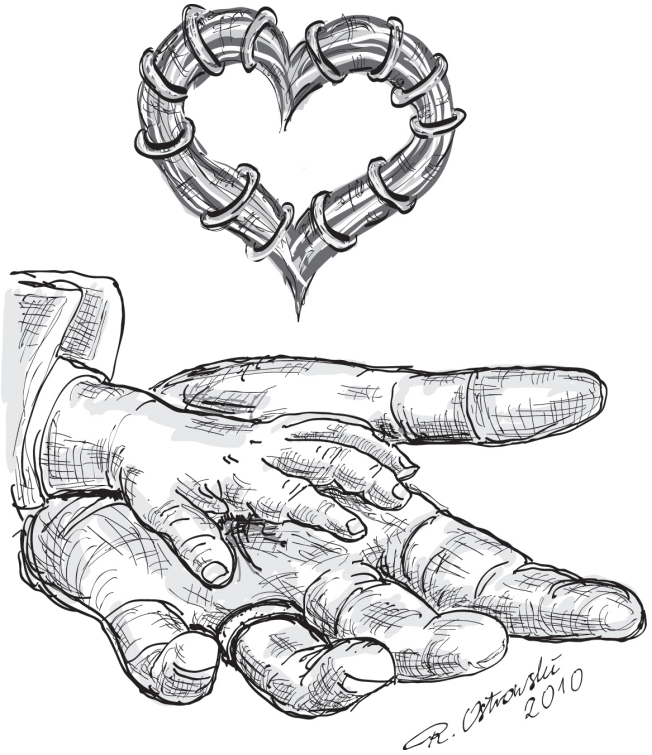

Barbara Wójcik
Dąbrówka Gorzycka
III miejsce

Znajomość

Znam cię z kościoła
– powiedziałam kiedyś do młodej matki
widzę jak wchodzisz otulona gromadką dzieci
płyniecie lekko przez świątynię
jak Jezus po falach morza
tak wygląda modlitwa
– myślę cichutko
obejmując wzrokiem każde z was
znam cię z kościoła
więc jesteś dla mnie kimś ważnym
klękamy z dala od siebie
a Chrystus jest jednakowo blisko…

Barbara Wójcik

Przydomek

Niektórzy mówili o niej „kościółkowa”
wszak chcieli ją ośmieszyć
wykształconej kobiecie
nie przystoi zaściankowość
po co ciągle wiedzie dzieci do kościoła
to takie nienowoczesne i niepraktyczne,
wyzwoleni i swobodni
zwani postępowymi
igrający z losem każdego dnia
nie zrozumieli w porę
że „kościółkowa” to piękny komplement
jaki może się zdarzyć kobiecie.

Janina Ożóg
Rzeszów
wyróżnienie

Zjednoczeni

Podajmy sobie ręce
abyśmy byli jedno
gdy przyjdzie Pan
jedno z nami
jedno z Nim
by miłość
od samotności ocalić

Trzymajmy się za ręce
aby nie zginął nikt
bo zjednoczony Bóg
przychodzi
z wielkiej tęsknoty
nieba za ziemią

Splecione ręce
zdolne udźwignąć
miłość największą
jak łańcuch życia
poniosą nas
w nieśmiertelność

Jolanta Michalska
Płock
wyróżnienie

Kapliczka w Wał – Rudzie

Na skraju wsi tuż przy drodze
stoi kapliczka na betonowej nodze,
Karolcia zagląda do środka, w cieniu
Jezus Frasobliwy siedzi na kamieniu.

Pan jakiś nieswój, smutny i zgarbiony,
obdarty z szat, głowa oparta na dłoni,
skroń wieńczy korona cierniowa,
rani grzechami, krwawi serce i głowa.

Złotowłose dziewczę klęka w potrzebie,
drobne smutki i prośby wyrzuca z siebie,
boskie miłosierdzie wiatr po polu niesie,
nie zapomni nigdy o Karolcinym adresie.

Jolanta Michalska

Moje Emaus

Wyproś dla mnie Błogosławiona łaski u Pana,
w duszy zamieszkał grzech i wypala wiarę,
ciemna godzina do serca się zakrada, zamknięta
w swoim smutku, dojrzałym jak zmierzch zwątpienia,
dezerteruję do Emaus by ukoić rozgoryczenie,
stań Karolino na mojej drodze wybrukowanej
kostką zwątpienia, tak jak kiedyś Pan Jezus
przed Łukaszem i Kleofasem, otwórz
moje szeroko zamknięte oczy, bym mogła
rozpoznać Pana i zawrócić z drogi donikąd,
Błogosławiona Karolino zrzuć z moich ramion
płaszcz niewiary, rozbierz z grzechów, wstaw się
za mną u Pana, by w zwierciadle nieufnej duszy
przejrzał się blask Jego chwały, a moja wiara
zmartwychwstała w radosnym porywie.

Agnieszka Sienkiewicz
Jaroszowice
wyróżnienie

Wspólnota

Gdzie dwóch lub trzech w imię moje… – powiedziałeś
I się stało
Samotność umarła
Wspólnota przyszła na świat
Jedność choć zachowała swoją odrębność stała się wielością
Świętość ją osłoniła,
powszechność umocniła
a apostolskość wyznaczyła drogę
I odtąd Ty zawsze obok nadzieją rozświetlający zimny cień życia
Wyciągnięte skrzydła ramion na dzień dobry
I miłość czysta jak dziecka kochanie
Oczy, w których blasku niebo zamknęło Twój obraz
Dłonie, które z czułością zaplatają warkocze różańcowych tajemnic
Na ustach smak codziennej modlitwy pełni straż
Odwaga co krzyżem wiary serca grzeszników otwiera
I tylko ta mgła niepewności … czy to wystarczy
Byś ujrzał we mnie TEGO co wszechmogący
A w kruszynie białego chleba samotny czeka
W purpurowym promieniu wiecznej lampki
Karolina zaufała…

Piotr Jasiak

Wciąż w półkroku…
trzymani zwątpieniem
jak ścianą

tą za którą
już nie wystarczają słowa

za którą
dzień gdy świta
 to trwa nie tylko tyle
ile w nas ciała
ile dopełnienia

za którą
krew męczenników
jest nie tylko opowieścią Księgi
z czasów tak odległych
że prawie nieprawdziwych

ale za którą są

lecz my wciąż
…w półkroku

Piotr Jasiak

tam był…początek

w sierści wielbłądziej
w głosie u brodu Jordanu
i w wodzie
wylewanej na otwartą duszę
gdy grzmot
nazywał Słowo

ten początek
twardy i prawdziwy
o tym że dwa i dwa to cztery a nie pięć
a drogi się prostują i zniżają pagórki
gdy chce się nimi iść
szukając Źródła

ten wiatr gwałtowny
słodki i lepki
jak miód pszczół leśnych
które wiedzą gdzie ich dom
i tam płyną czekając
bo już ranek blisko
i na wyciągnięcie dłoni świt
i ślady Jego sandałów

ten początek
twardy jak Węgielny Kamień
na którym ostoi się Dom
gdy runą nawałnice

a miecze
obcinają do tańczących mis
usta
które mówią
a potem już tylko milczą
że nie wolno

ten początek pieczętowany krwią
i pisana krzyżem
nadzieja
mojego zmartwychwstania

Piotr Jasiak

Kościół „mój widzę…”
tam gdzie przestrzenie myśli
przekute są z cieni
w ciepło wiernych rąk
w nurt wód
co wypełnia sobą
koryto obietnic
i staje się rzeką

Kościół „mój widzę”…
tam
gdzie płomień nie gaśnie nazajutrz
w zapominaniu
a czyn nie jest odległy od słowa
nawet o jedną smugę cienia

Kościół „mój widzę”…
tam
gdzie sumienie jeszcze nie umarło
nie rozmieniło się na drobne
w tańcu
w milionie okoliczności
i gdzie jeszcze
uderzona pierś krzyczy: „moja wina”

mój Kościół
w którym się zacząłem
na kolanach

PRACE PLASTYCZNE

Jessica Tomczyszyn, SP w Woźnikach
I miejsce, klasy 0 – III

Szymon Traczyk, ZSP w Woli Radłowskiej
I miejsce, klasy 0 – III

Zuzanna Piątek, PP nr 32 w Tarnowie
I miejsce, klasy 0 – III

Andrzej Szpak, SP w Zgłobniu
II miejsce, klasy 0 – III

Emilia Sowa, PSP SPSK w Łoponiu
II miejsce, klasy 0 – III

Justyna Saładyga, SP w Zalipiu
II miejsce, klasy 0 – III

Anna Dubel, SP w Woźnikach
III miejsce, klasy 0 – III

Karol Zając, PSP SPSK w Łoponiu
III miejsce, klasy 0 – III

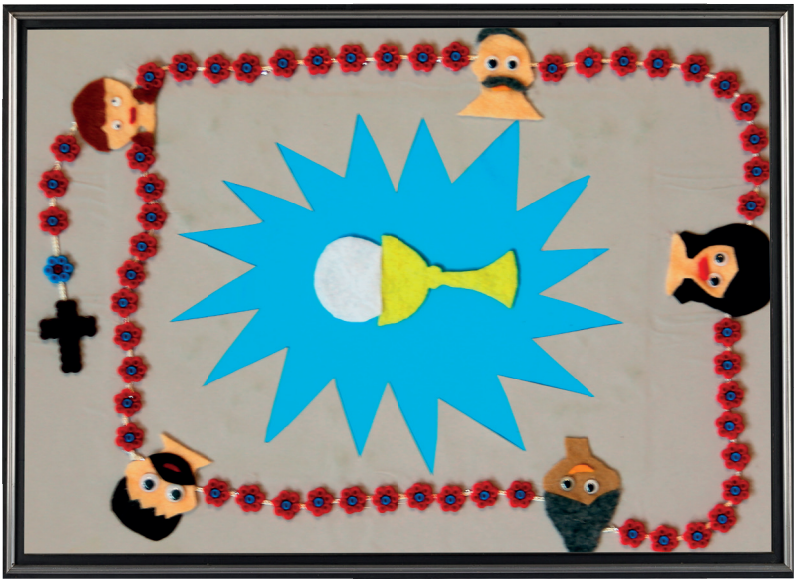

Jakub Kądzielawa, ZSP w Woli Radłowskiej
III miejsce, klasy 0 – III

Adrianna Sienicka, SP nr 2 w Wysokim Mazowieckiem
I miejsce, klasy IV – VI

Zuzanna Kukulska, SP nr 18 w Tarnowie
I miejsce, klasy IV – VI

Dominika Fudalej, ZSP w Woli Radłowskiej
II miejsce, klasy IV – VI

Maryla Polańska, PSP w Brzeźnicy
II miejsce, klasy IV – VI

Milena Pasierb, PSP w Brzeźnicy
II miejsce, klasy IV – VI

Amelia Barłóg, SP nr 18 w Tarnowie
III miejsce, klasy IV – VI

Oktawian Bąk, ZSP w Woli Radłowskiej
III miejsce, klasy IV – VI

Aleksandra Kowal, SP w Oleśnie
I miejsce, klasy VII – VIII

Damian Świętek, KSP w Czerwiennem
I miejsce, klasy VII – VIII

Karolina Bober, SP nr 15 w Tarnowie
I miejsce, klasy VII – VIII

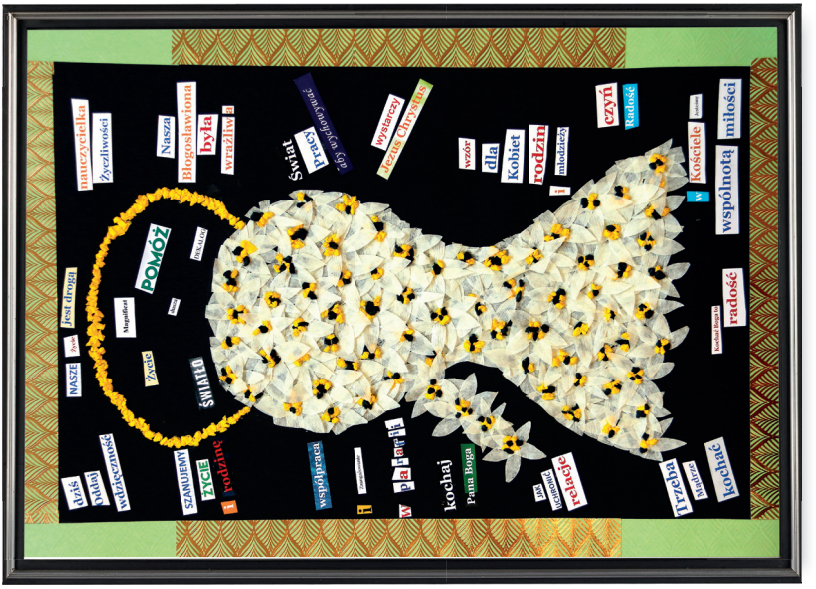

Adrian Bałcyrzak, KSP w Czerwiennem
II miejsce, klasy VII – VIII

Krzysztof Kuliga, KSP w Czerwiennem
II miejsce, klasy VII – VIII

Magdalena Żurek, NSP w Bibicach
II miejsce, klasy VII – VIII

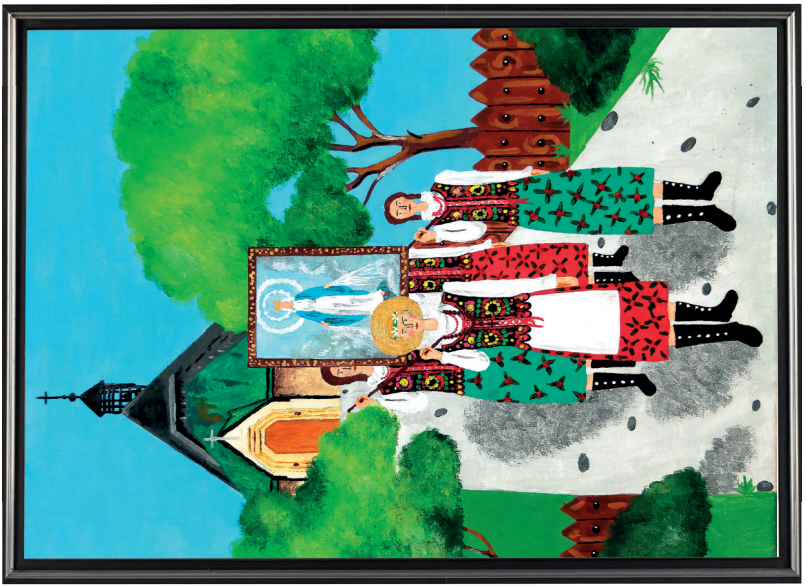

Małgorzata Bulda, SP w Rącznej
II miejsce, klasy VII – VIII

Maja Affeltowicz, SP nr 153 w Krakowie
III miejsce, klasy VII – VIII

Mikołaj Bartula, SP nr 3 w Dąbrowie Tarnowskiej
III miejsce, klasy VII – VIII

Daria Figiel, LO w Brzesku
I miejsce, szkoły ponadpodstawowe

Maria Emilewicz, LO „Liceum w Chmurze" w Katowicach
I miejsce, szkoły ponadpodstawowe

Wiktor Kozdroń, ZS nr 3 w Sanoku
I miejsce, szkoły ponadpodstawowe

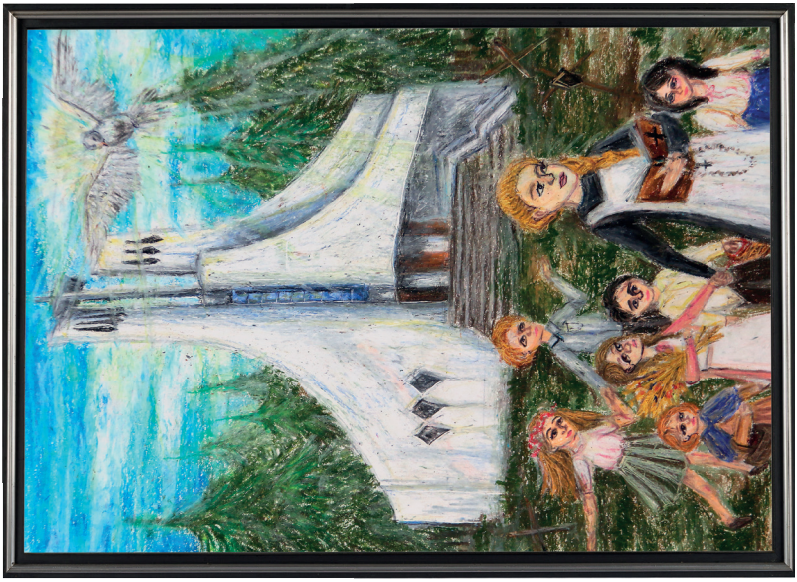

Aleksandra Kagan, II LO w Mielcu
II miejsce, szkoły ponadpodstawowe

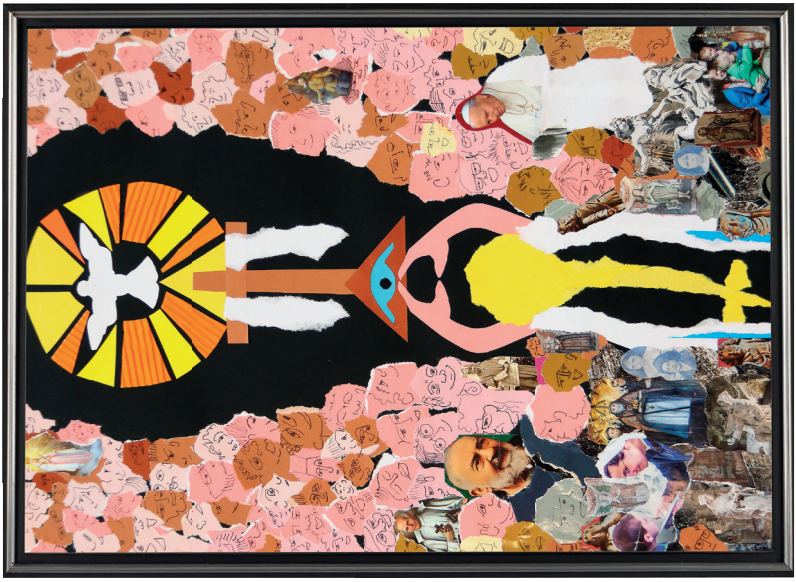

Gabriela Plebanek, III LO w Tarnowie
III miejsce, szkoły ponadpodstawowe

Lidia Rusin, LO w Brzesku
III miejsce, szkoły ponadpodstawowe

Paulina Ziobro, ZSE w Dębicy
III miejsce, szkoły ponadpodstawowe

Barbara Wójcik, Dąbrówka Gorzycka
I miejsce, dorośli

Anna Słowik, Tarnów
II miejsce, dorośli

Izabella Skalska, Tarnów
II miejsce, dorośli

Sylwia Cybulska, Zawada Uszewska
II miejsce, dorośli

Karolina Szot, Zawada Uszewska
III miejsce, dorośli

Maria Czerkas, Tarnów
III miejsce, dorośli

Honorowy Patronat

Biskup Tarnowski
Andrzej Jeż

Marszałek Województwa
Małopolskiego
Witold Kozłowski

Podkarpacki Kurator Oświaty
Dorota Nowak-Maluchnik

Małopolski Kurator Oświaty
dr Gabriela Olszowska

Wydział Duszpasterstwa
Małżeństw i Rodzin
Kurii Diecezjalnej w Tarnowie
ks. dr Piotr Cebula

Wydział Duszpasterstwa
Młodzieży
Diecezji Tarnowskiej

Starosta Powiatu Tarnowskiego
Roman Łucarz

Burmistrz Radłowa
Zbigniew Mączka